

Komunikacja w Poznaniu dla małolatów za darmo

29 sierpnia 2017

Uczniowie do 18. roku życia będzie podróżować za darmo transportem publicznym w stolicy Wielkopolski. Taki będzie efekt decyzji klubu radnych PO. Samorządowcy wcześniej uważali, że miasta nie stać na takie rozwiązanie. Ostatecznie jednak musieli spełnić żądanie Zjednoczonej Lewicy, która warunkowała poparcie dla budżetu spełnieniem właśnie tego postulatu.

To niewątpliwie sukces Zjednoczonej Lewicy i prospołecznych sił, które małymi krokami zmierzają do realizacji wizji darmowej komunikacji miejskiej. Na początku z tramwajów i autobusów bezpłatnie będą korzystać niepełnoletni uczniowie szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych.

„To nie jest zły pomysł, by za darmo mogły jeździć dzieci aż do pełnoletniości. Bo największy boom na korzystanie z komunikacji miejskiej jest rzeczywiście w grupie 1-3-klasistów, uczniów LO” – mówi zadowolona radna ZL Beata Urbańska. Jej klub postulował co prawda wprowadzenie wprowadzenie darmowych przejazdów dla młodzieży do 15 roku życia, jednak z czasem pomysł ten ewoluował i ostatecznie stanęło na „osiemnastce”.

Radni PO początkowo krytykowali pomysł, zwracając uwagę, że jego realizacja spowoduje znaczny spadek przychodów ze sprzedaży biletów. Według obliczeń samorządowców poznańskie ZTM miało stracić ok. 3 mln złotych. Radni lewicy argumentowali z kolei, że zachęta do korzystania z transportu publicznego sprawi, że w przyszłości poznaniacy i poznanianki będą chętniej podróżować autobusami i tramwajami, co przyczyni się do redukcji korków i zanieczyszczenia powietrza.

Przekonanie liberałów do tego postępowego pomysłu nie było

jednak łatwe. Ostatecznie skuteczny okazał się jednak polityczny argument. Zjednoczona Lewica postawiła sprawę darmowych przejazdów na ostrzu noża w kontekście głosowania nad budżetem miasta przedstawionym przez ekipę prezydenta Jacka Jaśkowiaka.

Zmianę stanowiska PO krytykują radni PiS. „Klub, który ma 16 radnych, najpierw deklaruje całkowity brak poparcia dla tego pomysłu, a potem – zapewne w obawie przed utratą większości koalicyjnej – popiera pomysł bezpłatnej komunikacji, ale szerszy niż pierwotnie. To znaczy, że mamy problem z zarządzaniem miastem” – powiedział poznańskiej „Wyborczej” radny PiS Mateusz Rozmiarek. „Cieszy nas ta nagła zmiana decyzji, ale mamy obawy o przyszłoroczny budżet, który – jak widać – z dnia na dzień, w wyniku jakiegoś impulsu, może zostać wywrócony do góry nogami” – dodał.

Z darmowych przejazdów oprócz młodych mieszkańców Poznania będą od września korzystać również uczniowie z Warszawy i Krakowa.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu